

Sygn. akt I C 2252/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w S. I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Markiewicz

Protokolant: Joanna Rosiak

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2018 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko Kołu (...) w S.

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł (dwóch tysięcy czterystu siedemnastu złotych) tytułem kosztów procesu,

III. przyznaje radcy prawnemu A. F. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w S. kwotę 2.952 zł (dwóch tysięcy dziewięćset pięćdziesięciu dwóch złotych), w tym kwotę 552 zł (pięćset pięćdziesięciu dwóch złotych) tytułem podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za udzieloną powodowi pomoc prawną z urzędu,

IV. nie uiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

SSR Grzegorz Markiewicz

Sygn. akt I C 2252/15

UZASADNIENIE

Powód A. M. wniósł o zasądzenie od pozwanego Koła (...) kwoty 10.184,50 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 10.000 zł od dnia 18 października 2012 r. do dnia zapłaty i od kwoty 184,50 zł od dnia 26 października 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 18 października 2012 r. około godz.: 6:20 na 15,9 km drogi ze S. do C. doszło do zdarzenia, w wyniku którego prowadzony przez niego samochód (...) o nr rej. (...) zderzył się z dzikiem. Wskazał, że do zdarzenia doszło prawdopodobnie na skutek polowania prowadzonego przez trzech myśliwych. Wskazał, że dzik prawdopodobnie został postrzelony, a uciekając wpadł pod prowadzony przez niego samochód, powodując jego uszkodzenia. Zaznaczył, że na drodze brak było znaku „zwierzęta dzikie”, a z informacji Dyrekcji Dróg Krajowych wynika, że służby leśne, w tym pozwane koło łowieckie nie występowały o ustawienie takiego znaku. Podkreślił, że pozwany odmawia zapłaty jak i podania informacji odnośnie osób polujących w tym czasie i miejscu. Wskazał, że w czasie zdarzenia użytkował powyżej oznaczony samochód, stanowiący własność jego zięcia A. D..

W piśmie z 6 grudnia 2015 r. powód wskazał, że samochód wskazany w pozwie został naprawiony przez niego. Wskazał, że poniósł również koszt opłaty za badanie techniczne pojazdu po naprawie. Podniósł, że w sprawie domaga się od pozwanego zwrotu poniesionych przez niego kosztów związanych z uszkodzeniem i naprawą pojazdu.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował roszczenie powoda w całości. Podniósł, że nie jest legitymowany biernie w sprawie, zaś jego odpowiedzialność nie znajduje podstawy zarówno w przepisach ustawy z 13 października 1995 r. Prawo łowieckie, jak i przepisach kodeksu cywilnego. Zaznaczył, że nie pozostaje legitymowany biernie, albowiem droga na której doszło do oznaczonego pozwem zdarzenia nie znajduje się na terenie dzierżawionego przez niego obwodu łowieckiego. Zaznaczył, że droga wojewódzka nie może wchodzić w skład obwodu łowieckiego z uwagi na jej gospodarcze przeznaczenie, a mianowicie ruch pojazdów, uniemożliwiający prowadzenie na niej gospodarki łowieckiej. Podkreślił, że z przytoczonej przez powoda podstawy faktycznej żądania wynika, że odpowiedzialność pozwanego łączy ze spłoszeniem dzikiej zwierzyny na skutek polowania, jak również brakiem odpowiedniego oznakowania drogi. Zaznaczył, że z powyższego wynika, że podstawę prawną zgłoszonego pozwem żądania stanowi przepis art. 46 ust. 1 pkt 2 przywołanej wcześniej ustawy Prawo łowieckie. Podniósł, że w dacie i godzinie zderzenia oznaczonego pozwem pojazdu z dzikiem nie miało miejsca zarówno polowanie zbiorowe jak i indywidualne. Zaznaczył, że polowania zbiorowego nie było również półtora dnia przed tym zdarzeniem. Wskazał, że powyższe wyklucza odpowiedzialność pozwanego na szkodę w majątku powoda. Podniósł następnie, że pozwany nie ma prawa, a tym bardziej obowiązku ustawiania znaków drogowych. Zaznaczył, że droga, na której doszło do zdarzenia stanowi drogę wojewódzką nr (...) i to na jej zarządcy spoczywa obowiązek ustawiania znaków ostrzegawczych. Wskazał jednocześnie, że zasady ustawiania znaków określa rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków, sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach. Wskazał, że zarówno wskazane przepisy rozporządzenia, jak i inne przepisy prawa nie nakładają na koło łowieckie obowiązku zawiadamiania zarządcy drogi o występujących zagrożeniach i nie uzależniają możliwości ustawienia konkretnego znaku drogowego od takiej informacji, zaś decyzja w tym względzie należy do zarządcy dróg. Niezależnie od tego podniósł, że nie uzyskał od strażników leśnych, czy policji żadnych informacji o ponadprzeciętnej migracji zwierząt w miejscu, w którym doszło do zdarzenia, czy wzmózonej ilości wypadków z udziałem zwierząt, co mogłoby skutkować ustawieniem przez zarządcę drogi znaku A-18. Podkreślił, że powód nie wykazał, aby pozwany zaniechał działań związanych z informowaniem zarządcy o celowości ustalenia po wyższego znaku drogowego. Podniósł następnie, że powód nie wykazał wysokości szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą, a niezależnie od tego zakwestionował wysokość szkody, wynikającą z kopii opinii przedstawionej przez powoda. Wskazał jednocześnie, że powód nie wykazał, że kierując pojazdem zachował szczególną ostrożność. Wskazał, że gdyby powód dostosował prędkość prowadzonego pojazdu do warunków na drodze (było ciemno) z pewnością zauważyłby zwierzę wybiegające – jak twierdzi powód – z pobocza, co pozwoliłoby mu uniknąć tak rozległych skutków zdarzenia. Wskazał, że powód nie wykazał, że gdyby znak A-18 został ustawiony na drodze do wypadku by nie doszło. Reasumując wskazał, że powód nie wykazał i tego, aby podstawę jego odpowiedzialności mogły stanowić przepisy art. 415, czy 417 k.c.

W piśmie z 20 marca 2016 r. powód podtrzymał uprzednio zaprezentowaną argumentację, podnosząc, że dzik wtargnął pod prowadzony przez niego samochód z terenu obwodu łowieckiego nr 192, będącego obwodem pozwanego. Zaznaczył, że granica wskazanego obwodu łowieckiego przebiega wzdłuż drogi, na której doszło do zdarzenia. Wskazał, że droga nie była ogrodzona. Zaznaczył, że nie wskazywał w sprawie, że miało miejsce polowanie, podnosząc, że wskazywał jedynie, że gdzieś po dziesięciu minutach od zdarzenia z pola wyszło 3 panów w ubraniach podobnych do myśliwych, może leśników, którzy oglądając dzika stwierdzili, że to ta locha, po czym wrócili na pole. Podniósł, że powyższe wywołało jego skojarzenia, że mogli to być myśliwi. Podtrzymał uprzednio zajęte stanowisko, co do tego, że pozwany odmówił mu przedstawienia wykazu osób pozostających w czasie zdarzenia na polowaniach. Podkreślił, że ustawienie znaku A-18 leży w kompetencji dróg krajowych, przy czym stawiane są one po korespondencji nadesłanej ze strony nadleśnictwa lub koła łowieckiego, a takiego nie było, co rodzi odpowiedzialność pozwanego za sporną

szkodę. Zaznaczył, że na drodze, na której doszło do zdarzenia dochodziło do kolizji z dzikami. Wskazał, że tuż przed zdarzeniem poruszał się z prędkością niższą niż 90 km/h, zaś dzik wbiegł przed prowadzony przez niego pojazd pozostając od niego w odległości 2-3 m. Do wskazanego pisma pozwany dołączył oryginał opinii rzeczoznawcy z 25 października 2012 r.

W piśmie z 16 lipca 2016 r. pełnomocnik powoda wskazał, że powód opiera swoje żądanie o fakt przeprowadzenia przez pozwanego polowania w dniu 18 października 2012 r. około 6-7 rano. Wskazał ponadto, że na drodze wojewódzkiej nr (...) bezpośrednio przy i nieopodal obwodu łowieckiego nr 192 dochodziło już wcześniej do kolizji drogowych z udziałem wybiegających na drogę zwierząt łownych, co wskazuje na to, że w tym rejonie występowała wzmożona migracja tych zwierząt i związane z tym częste wbieganie zwierzyny na drogę. Wskazał, że pozwane koło łowieckie odpowiada za szkodę powstałą przy wykonywaniu polowania, ale także za szkodę wynikającą z deliktu polegającego na bierności w podejmowaniu działań zmierzających do ochrony zwierzyny przed zagrożeniem ruchu pojazdów samochodowych na drogach wojewódzkich. Wskazał, że obowiązek działania w tym względzie nakłada na pozwanego art. 8 ust. 1 w zw. z art. 9 ust. 1 i art. 11 ust. 2 pkt 8 Prawa łowieckiego. Podkreślił następnie, że powód podtrzymuje twierdzenia odnośnie tego, że w czasie kiedy doszło do zdarzenia, pozwany przeprowadzał polowanie. Podniósł, że pozwany, pomimo takiego obowiązku nie podejmował żadnych działań obejmujących monitorowanie, a nie tylko oczekiwanie na informacje od innych podmiotów, odnośnie ruchu zwierzyny w tym rejonie i jej wychodzenia na drogę, a w razie uzyskania informacji o wzmożonym ruchu, poinformowaniu Zarządu Dróg o potrzebie ustawienia znaku A-18. Wskazał, że pozwany nie podejmował też działań związanych z odpowiednio dalekim od drogi lokowaniem paśników, stawianiem ambon lub innych urządzeń związanych z polowaniami, czy prowadzeniem odpowiednio daleko od drogi polowań. Wskazał, że pozwany nie podejmował też działań związanych z sadzeniem w obrębie drogi roślinności odgradzającej. Podniósł, że samo ograniczenie się pozwanego do oczekiwanie na informacje o kolizjach od innych podmiotów jest w świetle art. 11 ust. 2 pkt 8 Prawa łowieckiego niewystarczające, szczególnie, że pozwany czerpie korzyści z bytującej w tym obwodzie zwierzyny łownej. Wskazał następnie, że uszkodzony w wyniku spornego zdarzenia samochód został naprawiony u Z. B. za kwotę 10.000 zł, a niezależnie od tego powód poniósł wydatek w kwocie 184,50 zł tytułem wynagrodzenia rzeczoznawcy za sporządzenie złożonej w sprawie opinii.

W piśmie z 20 sierpnia 2016 r. pozwany podtrzymał dotychczas prezentowane stanowisko w sprawie. Zaprzeczył twierdzeniu powoda odnośnie tego, jakoby obowiązany był do podejmowania działań związanych z monitorowaniem ruchu zwierzyny łownej, czy umieszczaniu wzdłuż dróg płotów, czy siatek uniemożliwiających zwierzętom przedostawanie się w obręb drogi. Podniósł ponadto, że przepisy prawa nie nakładają na koło łowieckie obowiązku zawiadamiania zarządcy drogi o występujących zagrożeniach i nie uzależniają możliwości ustanowienia konkretnego znaku od takiej informacji, zaś decyzja w tym względzie należy do zarządcy drogi.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały uprzednio prezentowane stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Właścicielem samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...) pozostawał A. D.. W dniu 18 października 2012 r. wskazany pojazd pozostawał użytkowany przez A. M..

Dowód:

- kopia dowodu rejestracyjnego k. 110-110v,
- przesłuchanie A. M. w charakterze strony k.

K. (...) pozostaje dzierżawcą koła łowieckiego nr 192, którego granice przebiegają w bezpośrednim sąsiedztwie drogi wojewódzkiej nr (...). W obrębie 15,9 km tej drogi (zgodnie z oznaczeniem słupków hektometrycznych na dzień 18.10.2012 r.) brak było ogrodzeń z siatki, czy płotów, odgradzających jezdnię od pobocza. Poza jezdnią wznosiły się krzewy w kępach. W okresie od 11 października 2012 r. do 30 listopada 2012 r. pracownicy (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w K. prowadzili roboty związane z aktualizacją kilometracji drogi wojewódzkiej nr (...), które polegały

na uzupełnieniu brakujących słupków U-1a i sprawdzaniu prawidłowości ich usytuowania (lokalizacji w danym hektometrze). Roboty wynikały z konieczności dowiązania odcinka DW 142 R.-Ł. (ze słupkami zlokalizowanymi w km 15 + 700 i 15 + 900), na którym występowały słupki U-1a z nieaktualną lokalizacją, do odcinka Ł. – L., na którym w 2011 r. były wykonywane roboty polegające m.in. na aktualizacji lokalizacji słupków U-1a. W wyniku aktualizacji kilometracji nastąpiło przesunięcie lokalizacji niektórych słupków U-1a na odcinku R. – Ł. o około 200 m.

W okresie od 1 października 2009 r. do 31 października 2012 r. Komenda Powiatowa Policji w S. odnotowała na drodze wojewódzkiej nr (...) dwadzieścia siedem przypadków zdarzeń drogowych z udziałem zwierzyny łownej. Komenda Powiatowa Policji w S. nie informowała o powyższych zdarzeniach Koła (...) w S..

W okresie od 1 października 2009 r. do 31 października 2012 r. (...) Zarząd Dróg Wojewódzkich w K. odnotował na drodze wojewódzkiej nr (...) jeden przypadek kolizji drogowej z udziałem dzikiej zwierzyny, który zaistniał w dniu 18 października 2012 r.

Koło (...) nie informowało (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w K. o występowaniu w obrębie drogi wojewódzkiej nr (...) wzmożonego ruchu zwierzyny łownej i potrzebie ustawienia znaków ostrzegawczych A-18b „zwierzęta dzikie”.

Na odcinku drogi wojewódzkiej nr (...) od skrzyżowania z drogą powiatową nr (...) do miejscowości L. nie ulokowano znaków ostrzegawczych A-18b „zwierzęta dzikie”.

Dowód:

- mapa k. 48,
- mapa k. 143 w aktach księgi wieczystej nr (...),
- mapa k. 21 w aktach księgi wieczystej o nr (...),
- pismo z 1.08.2016 r. k. 134,
- pismo z 3.08.2016 r. z załącznikiem k. 136-137,
- uchwała k. 160-163,
- upoważnienia do wykonywania polowania indywidualnego k. 164-169,
- pismo z 14.04.2017 r. k. 226,
- pismo z 6.10.2017 r. k. 279,
- mapy k. 103-104,
- zarządzenie nr (...) k. 105-107,

K. (...) prowadziło na dzierżawionym obwodzie łowieckim nr 192 działania związane z dokarmianiem zwierzyny łownej w okresie jesienno-zimowym, lokowaniem paśników z dala od dróg, zabudowań i terenów zajętych pod uprawy rolne. Wskazane działania podejmowano po to, aby zwierzyna łowna nie wychodziła na pola uprawne oraz na drogi.

Dowód:

- zeznania świadka T. A. k. 183-185,
- zeznania świadka K. N. k. 246-247,
- przesłuchanie za pozwanego G. K. k. 259v-260v,

- przesłuchanie za pozwanego F. B. k. 260v-263,
- przesłuchanie za pozwanego K. S. k. 263-264,
- przesłuchanie za pozwanego Z. Ż. k. 264-265,
- kopia przydziału k. 277,

W dniu 18 października 2012 r. około godz.: 6:30 A. M. prowadząc pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przemieszczał się drogą wojewódzką nr (...) w kierunku C. z prędkością 80-90 km/h. Na zewnątrz było ciemno. W pewnej chwili z prawego pobocza na drogę, bezpośrednio pod prowadzony przez A. M. pojazd, wbiegł dzik. Pomimo podjętego manewru hamowania kierujący nie zdołał zatrzymać pojazdu w wyniku czego uderzył dzika. Pojazd zatrzymał się w centralnej części jezdni bliżej prawej jego strony. Do zdarzenia doszło na 15,9 km drogi wojewódzkiej nr (...), kilkadziesiąt metrów przed znajdującym się tam wiaduktem.

Bezpośrednio po zdarzeniu kierujący pojazdem oraz jego żona T. M., podróżująca z nim w charakterze pasażera, opuścili pojazd. Na zewnątrz było ciemno. W pojeździe uległo uszkodzeniu oświetlenie, stąd A. M., obawiając się o bezpieczeństwo ewentualnie nadjeżdżających pojazdów, zepchnął uszkodzony pojazd na pobocze. Następnie dostrzegł, że uczestniczący w kolizji dzik leżał za uszkodzonym pojazdem bliżej lewej strony jezdni (patrząc w stronę dotychczasowego kierunku jazdy). A. M. nie podchodził do dzika, był wówczas przestraszony. Po kilku minutach od zdarzenia A. M. dostrzegł wychodzących z pobocza drogi trzech mężczyzn. Dwóch z nich ubranych było w zielone moro, a jeden „po cywilnemu”. A. M. nie widział u żadnego z mężczyzn broni. Nie rozpoznał żadnego z mężczyzn. Wskazane osoby przeszły przez drogę, podeszły do dzika, po czym oddaliły się z miejsca zdarzenia. T. M. widziała w miejscu zdarzenia dwóch mężczyzn ubranych w moro, którzy wyszli z pobocza drogi, przeszli przez jezdnię i oddalili się z miejsca zdarzenia, nie podchodząc do dzika. Nie widziała u nich broni.

W wyniku zaistniałego zdarzenia prowadzony przez A. M. pojazd uległ uszkodzeniu w przedniej jego części. Uszkodzeniu uległy m.in. elementy przedniej części nadwozia, lampy, pękła szyba czołowa.

Na miejsce zdarzenia przyjechali funkcjonariusze policji, którzy po dokonaniu oględzin miejsca kolizji sporządzili notatkę służbową z jego przebiegu w którym odnotowano: „Bez ofiar w ludziach. Kierujący pojazdem F. (...) uderzył w dzika”. W notatce odnotowano, że do zdarzenia doszło na 15,9 km drogi wojewódzkiej nr (...).

Dowód:

- notatka urzędowa k. 12,
- opinia z 25.10.2012 r. k. 67-68,71-72,
- dokumentacja fotograficzna k. 111-112,
- notatka informacyjna z 18.10.2012 r. k. 13, 138,
- zeznania świadka T. M. k. 181-182,
- zeznania świadka N. Ś. k. 204v-205v,
- zeznania świadka A. D. k. 206,

Uszkodzony pojazd został przetransportowany na lawecie do G.. W dniu 25 października 2012 r. pojazd przedstawiono do oględzin rzeczoznawcy samochodowemu J. G., który w opinii z 25 października zakwalifikował:

- do wymiany w uszkodzonym pojeździe: pokrywę silnika, zderzak przedni, reflektory przednie zespolone prawy i lewy, chłodnicę silnika, chłodnicę klimatyzacji, chłodnicę powietrza z rurą dolotową, błotnik przedni lewy, wspornik

zderzaka, wspornik zamka pokrywy silnika, alternator, podstawę akumulatora, wzmocnienie czołowe nad zderzakiem, szybę czołową, poduszki (...) kierowcy i pasażera, napinacze dynamiczne przednich pasów bezpieczeństwa prawe i lewe, wentylator i obudowę wentylatora chłodnicy silnika, różne elementy osłon i zaczepów plastikowych,

- do naprawy w uszkodzonym pojeździe: drzwi przednie lewe (do prostowania i lakierowania), podłużnice przednie prawe i lewe (do prostowania), silnik, skrzynię biegów, zawieszenie przednie (do sprawdzenia stanowiskowego).

W sporządzonej opinii rzeczoznawca wskazał, że koszt naprawy pojazdu i przywrócenie go do stanu jak przed szkodą, tak aby nie stanowił zagrożenia dla ruchu i środowiska naturalnego, ocenia szacunkowo na około 10.000 zł. A. M. zapłacił za wskazane opracowanie 184,50 zł.

Kilka dni później pojazd został przetransportowany do mechanika samochodowego, który dokonał jego naprawy. A. M. nie posiada wiedzy na temat tego przy wykorzystaniu jakich części zamiennych przeprowadzono po kolizyjną naprawę pojazdu. Mechanik samochodowy, który dokonał naprawy w krótkim czasie po tym zginął w wypadku komunikacyjnym.

Dowód:

- kopia faktury k. 7,
- opinia z 25.10.2012 r. z załącznikami k. 8-10, 67-68, 71, 72,
- wydruk z (...) k. 108,
- kopia wycinka prasowego k. 109-110,
- dokumentacja fotograficzna na płycie CD k. 179,
- zeznania świadka A. D. k. 206,
- przesłuchanie powoda A. M. k. 247v-250,

W sezonie 2011/2012 r. na terenie obwodu łowieckiego nr 192, dzierżawionego przez Koło (...) w S. zaplanowano polowania zbiorowe w terminach:

- 8 października 2011 r.,
- 29 października 2011 r.,
- 24 grudnia 2011 r.,
- 8 stycznia 2012 r.

W sezonie 2012/2013 r. na terenie obwodu łowieckiego nr 192, dzierżawionego przez Koło (...) w S. zaplanowano polowania zbiorowe w terminach:

- 15 sierpnia (...),
- 26 sierpnia 2012 r.,
- 4 listopada 2012 r.,
- 30 grudnia 2012 r.

Dowód:

- pismo z 17.10.2012 r. k. 49,
- pismo z 2.09.2021 r. k. 50,
- pismo z 9.08.2012 r. k. 51,
- protokół z 1.08.2012 r. k. 52,
- sprawozdania z polowań zbiorowych 53-56,

W dniu 17 października 2012 r. i w godzinach od północy do godz.: 16:00 w dniu 18 października 2012 r. na terenie obwodu łowieckiego nr 192 nie prowadzono polowań indywidualnych.

Dowód:

- kopia książki ewidencji myśliwych na polowaniu indywidualnym k. 57-59,
- zeznania świadka T. A. k. 183-185,
- zeznania świadka K. N. k. 246-247,
- przesłuchanie za pozwanego G. K. k. 259v-260v,
- przesłuchanie za pozwanego F. B. k. 260v-263,
- przesłuchanie za pozwanego K. S. k. 263-264,
- przesłuchanie za pozwanego Z. Ż. k. 264-265,

Po zdarzeniu z 18 października 2012 r. A. M. dwukrotnie udawał się do siedziby Koła (...), gdzie informował obecnego tam prezesa tego koła - F. B. o zaistniałym zdarzeniu z 18 października 2012 r., zgłaszając roszczenie o zapłatę odszkodowania za szkodę w jego majątku wywołaną uszkodzeniem samochodu. F. B. poinformował A. M., że Koło (...) nie ponosi odpowiedzialności za szkodę w jego pojeździe wywołaną zderzeniem z dzikiem. Wskazywał, że koło łowieckie może ponosić odpowiedzialność za szkody powstałe w związku z polowaniem zbiorowym.

A. M. kierował do Koła (...) w S. kolejne pisma, zawierające zgłoszenie szkody oraz żądanie zapłaty odszkodowania za szkodę wywołaną uszkodzeniem samochodu w wyniku zdarzenia z 18 października 2012 r. W odpowiedzi Koło (...) odmawiało zapłaty żadanego odszkodowania.

W piśmie z 15 listopada 2015 r. A. M. wystąpił do Koła (...) o nadesłanie kopii listy osób biorących udział w polowaniu indywidualnym w dniu 17-18 października 2012 r. w obrębie trasy S.-C., gdzie doszło do zderzenia prowadzonego przez niego pojazdu z dzikiem. W odpowiedzi wskazano, że Koło (...) nie ponosi odpowiedzialności za oznaczoną przez pytającego kolizję i odmówiono udzielenia żądanych w piśmie informacji. A. M. złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez prezesa powyżej oznaczonego koła (...) polegającego na odmowie udzielenia mu informacji wymienionych w piśmie z 15 listopada 2015 r. Prokuratura Rejonowa w S. prowadziła w związku z powyższym zawiadomieniem postępowania w sprawie o sygn. 1 Ds. 1797/15 i PR 1 Ds. 745.2016, które postanowieniem z 29 lipca 2016 r. zostało umorzone. Postanowieniem z 3 listopada 2016 r., wydanym w sprawie II Kp 485/16 Sąd Rejonowy w S. utrzymał w mocy powyżej oznaczone postanowienie.

W piśmie z 19 października 2012 r. A. M. wystąpił do (...) Zarządu Dróg Wojewódzkich w K. z żądaniem wypłaty odszkodowania za szkodę w jego majątku, będącą wynikiem uszkodzenia pojazdu w wyniku zderzenia z dzikiem, do jakiego doszło 18 października 2012 r. W odpowiedzi (...) Zarząd Dróg Wojewódzkich w K. odmówił przyjęcia odpowiedzialności za zgłoszoną szkodę.

Dowód:

- pismo k. 6,
- pismo z 31.08.2015 r. k. 11,70,
- pismo z 26.08.2015 r. k. 14, 268,
- pismo k. 15-16,
- pismo z 19.10.2012 r. k. 17, 271,
- pismo z 25.10.2012 r. k. 18,
- pismo z 14.11.2012 r. k. 19-20,
- dokumenty złożone w aktach Prokuratury Rejonowej w S. o sygn. PR 1 Ds. 745.2016,
- dokumenty złożone w aktach sądu Rejonowego w S. o sygn. II Kp 485/16,
- pismo z 17.11.2015 r. k. 69,
- kopia postanowienia z 24.05.2016 r., II Kp 42/16 k. 100-102,
- pismo z 5.11.2012 r. k. 139,
- przesłuchanie powoda A. M. k. 247v-250,
- przesłuchanie za pozwanego F. B. k. 260v-263,
- pismo z 27.10.2012 r. k. 269-270.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zaznaczenia na wstępie wymaga, że powód łączył odpowiedzialność pozwanego za szkodę w jego majątku, będącą wynikiem uszkodzenia oznaczonego w pozwie pojazdu na skutek zdarzenia z dnia 18 października 2012 r., z jednej strony z prowadzeniem przez pozwanego lub jednego z jego członków polowania, z drugiej zaś z zaniechaniem podjęcia przez pozwanego czynności zmierzających do ochrony zwierzyny przed zagrożeniem ruchu pojazdów samochodowych na drogach wojewódzkich, a polegających na monitorowaniu przemieszczania zwierzyny łownej w obręb drogi wojewódzkiej, na której doszło do kolizji z dzikiem, informowania zarządcy drogi o wzmożonym ruchu zwierzyny w obrębie tej drogi i potrzebie ustawienia w obrębie drogi znaku drogowego ostrzegającego o możliwości pojawienia się w jej obrębie dzikich zwierząt, wreszcie wznoszenia ogrodzeń, czy nasadzeń uniemożliwiających zwierzynie przedostawanie się z terenu odvodu łowieckiego nr 192, dzierzawionego przez pozwanego na drogę wojewódzką nr (...).

Bacząc na oznaczoną przez powoda podstawę faktyczną żądania, oceny prawnej zgłoszonego pozwem roszczenia dokonywać należało z jednej strony przy uwzględnieniu przepisu art. 146 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie (tekst jedn.: Dz. U. z 2005 r. Nr 127, poz. 1066 ze zm.), z drugiej art. 415 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Zaznaczenia wymaga, że ustawa z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie normuje warunki odpowiedzialności za szkody łowieckie, a zatem wyrządzone w uprawach i płodach rolnych przez dziki, łosie, jelenie, daniele i sarny oraz

przy wykonywaniu polowania (art. 46 ust. 1 i 2 ustawy), nie zaś za każdą szkodę wyrządzoną przez dzikie zwierzęta, w tym dziki.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie ujawnionych dowodów z dokumentów, których autentyczności i mocy dowodowej nie negowała żadna ze stron, a które przy tym nie wzbudziły wątpliwości Sądu. Ustaleń w zakresie stanu faktycznego sprawy Sąd dokonał nadto w oparciu o dowody z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków T. M., N. Ś., T. A. i A. D. i dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony oraz G. K., F. B., Z. Ż. i K. S. za pozwanego. Zarówno zeznania przesłuchanych świadków, jak i powoda oraz G. K., F. B., Z. Ż. i K. S. Sąd ocenił zasadniczo za wiarygodne. Wobec oceny zgłoszonego pozwem żądania za bezzasadne już co do zasady, zbędne pozostawało w sprawie przeprowadzenie zgłoszonego przez powoda dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej, dlatego na rozprawie dniu 9 lutego 2018 r. wniosek w powyższym zakresie oddalono.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że w miejscu, czasie i okolicznościach podanych przez powoda doszło do kolizji prowadzonego przez niego pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...) z dzikiem. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił jednocześnie na ustalenie, że wskazany dzik wtargnął na jezdnię bezpośrednio przed nadjeżdżający pojazd prowadzony przez powoda z terenu obwodu łowieckiego nr 192, pozostającego w dzierżawie pozwanego koła łowieckiego. Pomimo tego w sprawie nie zaistniały podstawy dla uznania, aby do wskazanego zdarzenia doszło w związku z wykonywaniem polowania, czy to zbiorowego, czy indywidualnego przez członków pozwanego koła łowieckiego. Kształtując taką ocenę Sąd miał na względzie ujawnione w sprawie dowody z dokumentów (k. 49-59), które sprzeciwiały się przyjęciu, aby bezpośrednio przed wskazanym przez powoda zdarzeniem, czy dnia poprzedzającego zdarzenie na terenie obwodu łowieckiego nr 192, dzierżawionego przez pozwanego, prowadzono polowanie indywidualne, czy zbiorowe. Na prowadzenie któregośkolwiek ze wskazanych polowań w dzień, czy przeddzień spornego zdarzenia nie wskazał również żaden z przesłuchanych w sprawie świadków, jak i osoby przesłuchane za pozwanego. Co do powoda, to Sąd baczyl, że nie dysponował on w tej mierze jakąkolwiek wiedzą, zaś twierdzenia w tym zakresie budował wyłącznie na wewnętrznym przekonaniu o wypłoszeniu dzika z terenu obwodu łowieckiego nr 192 przez polujących myśliwych. Sąd dał wiarę relacji powoda, co do tego, że w kilka minut po zdarzeniu z 18 października 2012 r. na jego miejsce przybyło 3 mężczyzn, z których dwójka ubrana była w ubrania w moro tak jak zdaniem powoda ubierają się myśliwi. Wskazana okoliczność nie mogła jednakże stanowić podstawy dla uznania, że którykolwiek z tych mężczyzn pozostawał członkiem pozwanego koła łowieckiego, a jego obecność w miejscu zdarzenia związana była z prowadzonym polowaniem. Zaznaczenia wymaga, że powód ostatecznie nie był w stanie zidentyfikować żadnej ze wskazywanych przez siebie osób, widzianych - jak twierdził - na miejscu zdarzenia, jako członków pozwanego koła łowieckiego. Co więcej powód nie zaoferował w sprawie takich dowodów, które pozwoliłyby na identyfikację wskazanych osób jako członków pozwanego koła łowieckiego.

Reasumując powyższe należało uznać, że powód, którego w tej mierze obciążał ciężar dowodu, nie wykazał w sprawie, aby do spornego zdarzenia doszło na skutek polowania prowadzonego przez pozwanego, czy któregośkolwiek z jego członków.

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił jednocześnie na ustalenie, aby pozwany ponosił wobec powoda odpowiedzialność deliktową na podstawie art. 415 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Przesłankami odpowiedzialności cywilnej za szkodę są: szkoda i jej rozmiar, zdarzenie ją wywołujące oraz związek przyczynowy między szkodą a tym zdarzeniem.

Podkreślenia wymaga, że powód jako alternatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego wskazywał na zaniechanie realizacji przez niego oznaczonych przez niego, a przywołanych już wcześniej, obowiązków. Wyjaśnienia w tej mierze wymaga, że możliwość przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanemu za oznaczone przez powoda zaniechania, możliwa jest jedynie w sytuacji niepodjęcia przez niego działań, do których pozostawał zobowiązany na podstawie przepisu prawa.

Zaznaczenia wymaga, że w niniejszej sprawie niespornym pozostawało, że objęta sporem droga wojewódzka nr (...) pozostawała w objętym sporem okresie w zarządzie zarządu województwa (...) (art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia

21 marca 1985 r. o drogach publicznych - tekst jedn.: Dz. U z 2007 Nr 19, poz.115 ze zm.). Nie mogło jednocześnie budzić wątpliwości, że zarządca wskazanej drogi pozostawał odpowiedzialny za utrzymanie stanu technicznego pasa drogowego w stanie technicznym pozwalającym na bezpieczną eksploatację drogi przez jego użytkowników. Dostrzeżenia wymaga następnie, że z mocy art. 10 ust. 4 i 6 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 1997 r. Nr 98, poz. 602 ze zm.) marszałek województwa zarządza ruchem na drogach wojewódzkich z wyłączeniem dróg położonych w miastach na prawach powiatu, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych. Do obowiązków zarządzającego ruchem, a nie pozwanego koła łowieckiego, należało zaliczyć zatem m.in. właściwe oznakowanie znajdujących się w jego zarządzie dróg, tj. takie które pozwala na bezpieczne z nich korzystanie.

Wskazania w tym miejscu wymaga, że kwestie związane z umieszczaniem na drogach znaków drogowych unormowano w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 r. w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach (Dz. U. z 2003 Nr 220, poz. 2181 ze zm.). W załączniku nr 1 do wymienionego rozporządzenia wskazano na szczególne warunki techniczne dla znaków drogowych pionowych i warunków ich umieszczania na drogach, w szczególności natomiast odnoszące się do znaków ostrzegawczych. W wymienionym załączniku wskazano, że „znaki ostrzegawcze stosuje się w celu uprzedzenia o takich miejscach na drodze, w których kierujący powinni zachować szczególną ostrożność ze względu na występujące lub mogące występować w tych miejscach niebezpieczeństwo. Znaki ostrzegawcze stosuje się nie tylko w miejscach, gdzie występuje niebezpieczeństwo stale, np. zakręt, zwężenie jezdni, stromy zjazd, ale również tam, gdzie występuje ono okresowo zależnie od okoliczności, pory dnia, roku itp. (przed skrzyżowaniami lub miejscami pojawiania się dzieci albo zwierząt na drodze). Analizując potrzebę zastosowania znaków ostrzegawczych należy też przewidywać, jaki miejsca mogą być niebezpieczne w wyniku zmieniających się warunków na drodze. Należy uwzględniać charakter drogi i jej położenie. Znaki ostrzegawcze mają szczególne znaczenie na drogach o dopuszczalnej dużej prędkości i dlatego powinny być tak umieszczone, aby odpowiednio wcześniej uprzedzić o niebezpieczeństwie”. W odniesieniu natomiast do znaku A-18b „zwierzęta dzikie” wskazano, że „stosuje się do oznaczenia miejsc, w których zwierzęta dziko żyjące często przekraczają drogę, np. przy wjeździe do lasu o dużej ilości zwierzyny lub w miejscu przecięcia przez drogę dojścia do wodopoju. Miejsca takie można ustalić m.in. na podstawie informacji służby leśnej o szlakach wędrówek dzikich zwierząt”.

W ocenie Sądu w sprawie nie wykazano, aby pozwany w okresie poprzedzającym sporne zdarzenie posiadał jakiegokolwiek informacje odnoszące się do wzmożonego ruchu zwierzyny łownej, w tym dzików z terenu obwodu łowieckiego nr 192, w obręb drogi wojewódzkiej nr (...), a tym samym, by można było go obciążyć odpowiedzialnością za zaniechanie polegające na nie poinformowaniu zarządcy drogi o wskazanych okolicznościach i nie zgłoszenie potrzeby oznaczenia wskazanego odcinka drogi znakiem A-18b. Kształtując taką ocenę Sąd miał na uwadze informację Komendy Powiatowej Policji w S. z 14 kwietnia 2017 r. (k. 226), z której wynikało, że wskazany podmiot nie informował pozwanego o ujawnionych przez niego zdarzeniach drogowych z udziałem zwierzyny leśnej. Nie sposób tym samym obciążać pozwanego odpowiedzialnością za to, że odcinek drogi, na którym doszło do objętego pozwem zdarzenia nie został oznaczony znakiem A-18b. Wbrew stanowisku powoda brak było jednocześnie podstaw prawnych pozwalających na obciążenie pozwanego obowiązkiem monitorowania ruchu zwierzyny łownej w obrębie drogi wojewódzkiej nr (...) w celu informowania zarządcy drogi o wzmożonym ruchu tej zwierzyny w obrębie tej drogi, zwłaszcza w sytuacji ulokowania tej drogi poza obszarem obwodu łowieckiego dzierżawionego przez pozwanego. Sąd doszedł jednocześnie do przekonania, że pozwanemu nie sposób zasadnie zarzucać zaniechania w podejmowaniu działań polegających na wznoszeniu na terenie dzierżawionego przez niego obwodu łowieckiego jakichkolwiek budowli (płotów, ogrodzeń), czy lokowaniu nasadzeń w celu uniemożliwienia zwierzynie łownej wydostawania się na sąsiadującą z tym obwodem łowieckim drogę wojewódzką. Dokonując takiej oceny Sąd miał na uwadze, że istnienia wskazanych obowiązków nie sposób wywodzić z zapisu art. 11 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 13 października 1995 r. Prawo łowieckie. Zaznaczenia wymaga, że pozwany nie jest właścicielem nieruchomości znajdujących się w granicach obwodu łowieckiego, stąd nie jest uprawniony do samodzielnego (bez woli i wiedzy właścicieli) wznoszenia tego rodzaju budowli, czy czynienia nasadzeń. Sąd baczyl i na to, że z zeznań przesłuchanych w sprawie członków pozwanego koła łowieckiego wynikało, że obowiązki wynikające z zapisu art. 11 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 13

października 1995 r. Prawo łowieckie realizowane były przez pozwanego poprzez dokarmianie zwierzyny łownej w okresie jesienno-zimowym, lokowanie paśników z dala od dróg, zabudowań i terenów zajętych pod uprawy rolne.

Reasumując Sąd uznał, że w sprawie nie zaistniały podstawy dla obciążenia pozwanego odpowiedzialnością za szkodę w majątku powoda wywołaną zdarzeniem z 18 października 2012 r. W konsekwencji w sprawie zbędne było kontynuowanie postępowania dowodowego zmierzającego do wykazania wartości szkody w majątku powoda, dlatego wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej został oddalony na rozprawie w dniu 9 lutego 2018 r.

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł, jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i przy uwzględnieniu art. 108 § 1 k.p.c. Pozwany okazał się wygrywającym sprawę, co uzasadniało obciążenie powoda poniesionymi przez niego kosztami procesu. Na poniesione przez pozwanego koszty zaliczyć należało kwotę 2.400 zł tytułem wynagrodzenia radcy prawnego, ustalonego na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), a nadto 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł, jak w pkt II wyroku.

Powód był reprezentowany w sprawie przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Z uwagi na to, że okazał się przegrywającym sprawę w całości, należało uznać, że ustanowionemu dla niego pełnomocnikowi przysługuje uprawnienie do żądania wypłaty wynagrodzenia za świadczoną pomoc prawną udzieloną z urzędu od Skarbu Państwa (§ 15 i 16 w zw. z § 6 pkt 5 oraz § 2 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł, jak w pkt III wyroku.